

Pelson, List

1. siemanko ziomek, albo inaczej serwus bratko

na wstepie sory że odzywam się tak żadko
ostation miałem tutaj mały hardcore(hardkor) tyące spraw i pro
tu na osiedlu taka fama krąży że Kaśka to podobno nie
ten jąpogonił, ta chodzi i rozpacza
ten na pocieszenie kupił se ścigacza
a Mareczek ledwo kupił juz miał zgona
do kasacji czarna vectra(wektra) nie ubezpieczona tu koło nas na krzyż&am
wkurwił sie bo porzyczył od rodziny
małolatłw fascynuje południowa Ameryka
żadko spotykam bo większość na odwykach
wiekszość wolny czas spędza przed monitorem
kiedys bois nie było, dziś są puste
to jest chore.....

2. a bloki jak były tak wciąż są szare ,
a zule jak stali tak stoją z browarem pod sklepem
ostatnio tam była awantura

jak zwykle powodem była jakś bzdura
a miasto kręci biznes bez faktury

z ręki do ręki i z fury do fury
niedawno na rejon wjechali CBŚ(CeBeśie)

bo odkopali frajera w lesie
u mnie bez zmian

non stop na walizkach, własciwie ten list to pisze z lotniska
widziałem Siwego,

krawat, gajer teskni za krajem, zarabia dobrze i narazie zostaje

ostationa widziałem się też z twoim bratem

młwił że stajesz na wokalny jakoś latem

będziesz cos wiedział to weź kartke przyślij

wszyscy jesteśmy tutaj dobrej myśli

ref.: teraz wysyłam list do Ciebie jak zrobił to Nas

nie jestem Nasem chcałem, tylko przyspieszyć czas

nie jestem pewnien, czy to przejdzie przez cenzurę

ale muszę sprłować gdy jesteś tam za murem x2
pijemy twoje zdrowie i czekamy

ref.: teraz wysyłam....